

Aniołowie
wobec
Chrystusa

Augustyn
Jankowski OSB

Aniołowie wobec Chrystusa

Chrystocentryczna
angelologia
Nowego
Testamentu



TYNIEC

WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

Projekt okładki:
Jacek Zelek

Imprimatur: Kuria Metropolitalna
Nr 2457/2002, Kraków, dnia 2.09.2002 r.
† Jan Zając, wikariusz generalny
Ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz
O. Tomasz M. Dąbek OSB, cenzor

Superiorum permissu: Opactwo Benedyktynów
Tyniec, dnia 27.01.2018 r.
† Szymon Hiżycki OSB, opat tyniecki

Wydanie drugie, Kraków 2018

ISBN 978-83-7354-272-3

© Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów
ul. Benedyktyńska 37
30-398 Kraków
tel. (012) 688-52-90
tel./fax (012) 688-52-91
e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl
www.tyniec.com.pl

Druk i oprawa:
Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów
druk@tyniec.com.pl

Spis treści

Przedmowa	9
Wstęp.....	17

Część I: Historiozbawcza Aniołowie w dziejach zbawienia

Wstęp.....	25
1. Założenia przejęte ze starotestamentowej angelologii	27
A. Aniołowie stworzeniami rozumnymi zależnymi od Boga.....	29
B. Aniołowie różnie nazywani zależnie od ich relacji do Boga	35
a. „Synowie Boży” i „święci”, rada i wojsko.....	35
b. Pozostałe terminy angelologii Starego Testamentu	40
C. Aniołowie różnie określane zależnie od ich relacji do ludzi.....	45
a. Funkcje opiekuńcze.....	45
b. „Czuwający i Święci”	47
c. Funkcja Anioła-Tłumacza (<i>angelus interpretis</i>).....	49
d. Znamienne imiona własne trzech aniołów	50
2. Udział aniołów w życiu ziemskim Jezusa Chrystusa od Wcielenia	55
A. Anielskie zwiastowania narodzin Jezusa Chrystusa i kierowanie losami.....	56
a. Anioł Gabriel zwiastuje Maryi.....	57
b. Anioł Pański we śnie zwiastuje Józefowi (Mt 1,18–25) i kieruje losami Dziecięcia (Mt 2,13–15.19–23).....	61
c. Anioł Pański oraz mnóstwo zastępów niebieskich zwiastują pasterzom narodziny Mesjasza (Łk 2,8–17)	65
d. Powtórna wzmianka o aniele przy nadaniu Jezusowi Imienia (Łk 2,21).....	70

e. Ostatnie wskazówki dane Józefowi przez anioła odnośnie do Dziecięcia.....	71
f. Wnioski teologiczne wysnute z tekstów Ewangelii Dzieciństwa.....	72
B. Posługa anielska względem Jezusa	73
C. Udział aniołów w całym misterium paschalnym Jezusa Chrystusa	77
a. Dwie krótkie wzmianki kontrastowe o ingerencji anielskiej u progu Męki	78
α Pomoc anioła podczas udręki Jezusa w Ogrodzie Oliwnym (Łk 22,43)	78
β Oświadczenie Jezusa przy pojmaniu w Ogrodzie Oliwnym, oddalające posługę aniołów (Mt 26,53)	85
b. Orędzie anielskie o zmartwychwstaniu Jezusa i dialogi z kobietami przy pustym Jego grobie (Mt 28,1–8; Mk 16,1–8; Łk 24,1–11.23; J 20,11–13)	87
c. Orędzie aniołów ogłoszone do uczniów w związku z wniebowstąpieniem Jezusa Chrystusa (Dz 1,10n)	99
d. Wnioski teologiczne z udziału aniołów w misterium paschalnym Chrystusa	102
3. Pomoc aniołów dla pierwotnego Kościoła jako służba Chrystusowi	103
A. Aniołowie przekazują Boże wskazania.....	103
B. Aniołowie cudownie uwalniają apostołów głoszących Jezusa Chrystusa (Dz 5,17–21; 12,7–11)	109
C. Wieloraka opieka anielska nad Kościołem według Apokalipsy św. Jana.....	114

Część II: Teologiczna
Podstawy Angelologii Chrystocentrycznej
w pismach Nowego Testamentu

1. Nauczanie Jezusa o aniołach jako pierwsze założenie	123
A. Syntetyczna obietnica z Ewangelii Janowej (J 1,51) na tle przekazu Synoptyków.....	126

B.	Wypowiedzi Jezusa u Synoptyków o działaniu aniołów w związku z ostateczną paruzją Chrystusa.....	131
a.	Różne wypowiedzi Jezusa (Mk 8,38; 13,41; Mt 16,27; 24,31; 25,31; Łk 9,26)...	131
b.	Dane przypowieści ewangelijnych (Mt 13,41n.49)	135
2.	Refleksje angelologiczne zawarte w pozostałych księgach	139
A.	Wizja całościowa dziejów – walka aniołów.....	139
B.	Chrystus a „Potęgi”	143
C.	Ustalenie relacji dobrych aniołów do Chrystusa.....	157
a.	Aniołowie świadkami chwały wywyższonego Chrystusa (1 Tm 3,16)	158
b.	Aniołowie na rozkaz Boga oddają pokłon Chrystusowi (Hbr 1,6)	160
c.	Aniołowie poddani są wywyższonemu Chrystusowi (1 P 3,22)	163
D.	Prawa i zasady udziału aniołów w życiu Kościoła.....	164
a.	Na styku z eklezjologią: Kościół Chrystusa „widowiskiem dla aniołów” (1 Kor 4,9; Ef 3,10; 1 P 1,12).....	165
b.	Wzmianki o udziale aniołów w życiu liturgicznym....	169
α	Względ na aniołów (1 Kor 11,10)	170
β	Uroczyste zgromadzenie aniołów wraz z „Kościółem pierworodnych” (Hbr 12,22n)	175
c.	Perspektywy eschatyczne dla Kościoła – sąd nad aniołami (1 Kor 6,3).....	187
3.	Udział aniołów w ostatecznej paruzji Chrystusa według Apostołów	191
A.	Kerygmaticzne dane o udziale aniołów w Dniu Pańskim według św. Pawła (1 Tes 3,13; 2 Tes 1,7).....	191
B.	Eskalacja eschatologicznych działań aniołów	195
a.	Wyjaśnienia wstępne – specyfika ujęcia Apokalipsy ...	195
b.	Dane bloku wizji siedmiu pieczęci i siedmiu trąb (Ap 6,1–11,19)	199
c.	Aniołowie wobec sądu Chrystusa	202
d.	Aniołowie wobec kary spadającej na „Wielki Babilon”	204

Spis treści

e. Udział aniołów w zwycięskiej walce Słowa Boga	207
f. Wnioski końcowe wysnute z eskalacji działań anielskich.....	213
Zakończenie	
– podsumowanie wyników całego studium	215
Wykaz skrótów.....	217
Bibliografia	223
Skorowidz biblijny	225
Skorowidz autorów	233
Skorowidz wyrazów hebrajskich.....	236
Skorowidz wyrazów greckich	236
Skorowidz innych wyrazów obcych.....	237

Przedmowa

Pan Jezus z aniołami swojej potęgi (2 Tes 1,7)

Przedstawiając czytelnikom genezę i cel tej książki, chciałbym wyrazić jednocześnie wdzięczność tym wszystkim, którzy od dawna przyczyniali się pośrednio do jej napisania. Na mój pomysł zajęcia się obecnie monografią o aniołach złożyło się wiele przyczyn. U samego początku były pewne braki w moich studiach, po których pozostał niedosyt. Jako alumn seminarium warszawskiego, ponad sześćdziesiąt lat temu, nie słuchałem wykładów z angelologii, włączanej tradycyjnie do traktatu *De Deo creante* (O Bogu Stwórcy). Profesorowi bowiem dogmatyki nie starczyło wówczas czasu na przedstawienie nam go w całości. Na to opuszczenie, jak i na inne im podobne, wpłynęły wtedy, począwszy od roku 1939 szczególnie trudne warunki lat okupacyjnych.

Brak angelologii zacząłem uzupełniać sam dopiero po kilkunastu latach, i to przynaglony pewną koniecznością. Mój dawny profesor, ks. Eugeniusz Dąbrowski, inicjator i redaktor *Podręcznej Encyklopedii Biblijnej*, werbował wówczas współpracowników do tego dzieła zbiorowego. Jako swemu dawnemu uczniowi podsunął mi on do opracowania, wśród wielu innych haseł,

także „Angelologię biblijną”. Zadanie to w skromnych rozmiarach wówczas wykonałem¹, przez co zdobyłem pierwsze podstawowe wiadomości z tego działu teologii biblijnej. Niebawem powróciłem do tego tematu znów z konieczności, przygodnie i tylko po części, ale już znacznie głębiej. Na życzenie bowiem tegoż Profesora, tym razem już jako redaktora serii „Pismo Święte Nowego Testamentu” (12 tomów) wydawanej pod patronatem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przez poznańskie Pallottinum, opracowałem kolejno komentarze do Apokalipsy św. Jana² oraz do Listów więziennych św. Pawła³. Spośród tych pięciu ksiąg trzy dostarczają – jak wiadomo – o aniołach sporo danych teologicznych, bogatszych w treść w porównaniu z pozostałymi księgami Nowego Testamentu. Wtedy – a było to 40 lat temu – wertując ówczesne komentarze zagraniczne, zauważyłem, że angelologia biblijna pozostawia jeszcze szereg znaków zapytania i stąd wymaga poszukiwań przy pomocy metody historyczno-krytycznej, zwłaszcza w zakresie paralel judaistycznych. Wówczas utkwiał mi w pamięci ten brak do uzupełnienia.

¹ A. JANKOWSKI, *Angelologia biblijna*, PEB 1 (1960), s. 52–57.

² TENŻE, *Apokalipsa św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚNT XII, 1959, s. 117n i *passim*. Nie ma bowiem w Nowym Testamencie drugiej księgi, w której by równie często występowali aniołowie wypełniający rozmaite rozkazy Boże, o czym będzie mowa niżej w cz. I, s. 114–120 oraz w cz. II, s. 191–214.

³ TENŻE, *Listy więzienne św. Pawła: do Filipian – do Kolosan – do Filemona – do Efezjan. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚNT VIII, 1962, zwłaszcza s. 555–562 – eskurs o „Potęgach”.

Po wielu latach, już jako profesor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, kierując z kolei pracami studentów, miałem sposobność pośrednio zaspokoić ów dawny własny niedosyt. Przekonałem się też, że braki w literaturze biblijnej z tego zakresu w ciągu wielu lat, które upłynęły od wydania przytoczonych komentarzy, już w dużej mierze zostały wyrównane. Zarazem wskazywałem członkom mego seminarium teologii biblijnej na tematy syntetyczne jeszcze niedopracowane. I tak podsunąłem jednemu z doktorantów tezę z angelologii Nowego Testamentu, zaskakującą mnie wówczas swoją świeżością: „Kościół jako widwisko aniołów”. Skorzystał z mojej sugestii ów Doktorant⁴ i oparł swoją tezę na czterech tekstach Nowego Testamentu, wywiązując się świetnie z zadania.

Dziś, po półwieczu własnej pracy naukowej w zakresie biblistyki, powracam do angelologii, nieco inaczej, niż to kiedyś planowałem. Mianowicie zaniechałem badań historyczno-krytycznych w tym zakresie, te bowiem już osiągnęły w ostatnich dziesiątkach lat znaczne wyniki, przeważnie na drodze studiowania apokaliptyki judaizmu (apokryfy Starego Testamentu, pisma rabinów oraz Wspólnoty z Qumran). Natomiast odkąd

⁴ Był nim przedwcześnie zmarły biblista – ks. docent dr hab. Stanisław Chłąd. Teza ta, z uznaniem potem oceniona przez profesorów rzymskiego Instytutu Biblijnego, nie została dotąd opublikowana w całości, choć w pełni na to zasługuje jako pionierska. Z niektórych osiągnięć tej jego tezy doktorskiej tu korzystam, posiadając jako promotor jej maszynopis. Może koledzy i uczniowie pomyślą o tym, by ją opublikować.

mi powierzono katedrę teologii biblijnej na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, skierowałem moje osobiste wysiłki wyłącznie w stronę opracowywania syntez. Tak powstała seria kilku książek utrwalających moje wykłady monograficzne z różnych działów teologii biblijnej. Niniejsza praca kontynuuje również tę serię, mimo że angelologii dotychczas nie wykładałem.

Jeszcze jeden brak skłonił mnie do podjęcia teraz tego tematu. Wśród licznych już polskich prac ściśle naukowych z zakresu teologii biblijnej, oryginalnych, a nie przekładów z obcych języków, nie ma dotąd, poza hasłami słownikowymi⁵, obszerniejszej syntezy na temat aniołów⁶. Dalej – coraz liczniejsze już polskie studia chrystologiczne tylko przygodnie i bardzo zwięźle traktowały temat relacji aniołów do Chrystusa. Temat ten spotykamy w literaturze zagranicznej ostatnich dziesiątków lat. Niniejsze więc studium ma wypełnić częściowo pewną lukę w fachowych polskich osiągnięciach z zakresu Nowego Testamentu. Użyłem umyślnie przysłówka „częściowo”, gdyż daleki jestem od zamiaru przedstawienia tu choćby w zarysie jakiejś biblijnej nowotestamentowej *summa de angelis*. Świadomie bowiem rozwijam tutaj tylko jeden aspekt an-

⁵ Por. hasło encyklopedyczne: K. STRZELECKA, *Angelologia*, EK 1 (1973), s. 551n, 608–608.

⁶ Monografia na temat tekstu 1 Kor 6,3: J. ANCHIMIUK, „Aniołów sądzić będziemy”. *Elementy antropologii i angelologii w Pierwszym Liście św. Apostoła Pawła do Koryntian*, Warszawa 1981, daje wyraźnie pierwszeństwo antropologii.

gelologii – jej chrystocentryzm. A jest to aspekt podstawowy: „angelologia w pełni zrozumiała jest jedynie w integralnym związku z chrystologią”⁷. Zresztą poza cytatami biblijnymi ze Starego Testamentu aniółowie w Nowym Testamencie występują, tylko kilka razy bez wyraźnego powiązania ich z Jezusem Chrystusem, o czym niżej będzie jeszcze mowa⁸.

W dzisiejszych badaniach teologicznych temat świata anielskiego nieco rzadziej się jawi jako wyodrębniony – w przeciwieństwie do szerzej debatowanej, zwłaszcza na Zachodzie, demonologii. Nie wydaje się, by ta dysproporcja zainteresowań była merytorycznie uzasadniona, choć tak nieraz bywało w dziejach Kościoła, że konkretne zagrożenia bardziej działały na twórczą myśl teologiczną niż prawdy bardzo ważne, ale nie kwestionowane, jak np. Kościół jako eklezjalne Ciało Chrystusa.

Życie Kościoła dziś na coś innego wskazuje, jak to stwierdza kompetentny jego obserwator:

Nowa „fala anielska”, która przychodzi do nas spoza Kościoła, jest obciążona wieloma znakami zapytania (...). Bodźce dochodzące do nas z zewnątrz mogą nam pomóc, abyśmy się znów ocknęli na samych sobie⁹.

⁷ K. STRZELECKA, *Angelologia*, s. 551.

⁸ Zob. cz. II, od s. 121.

⁹ J. RATZINGER, *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci* (rozmawia P. SEEWALD), Kraków 1997, s. 108.

Taką próbą „ocknięcia się” na drodze badań akademickich ma być niniejsze studium. Niezależne od racji teoretycznych widoczne są przejawy rosnącego kultu aniołów. Świadczy o tym powstawanie nowych zgromadzeń zakonnych i bractw pod wezwaniem aniołów. Świadczą dalej publikacje popularne, wydawane przez różne grupy ich czcicieli, na temat dziejów tego kultu lub objawień prywatnych. A są to niekiedy książki o bardzo głębokiej treści¹⁰. Warto wspomnieć również o plastycznej sztuce sakralnej, która zwłaszcza, zdobiąc kościoły, stale przedstawia aniołów jako powiązanych nierozdzielnie z misterium zbawienia. Przy tym malarstwo sakralne, zwłaszcza ostatnio, z powodzeniem inspirowane jest w tym właśnie zakresie wzorami wybitnie teologicznych ikon bizantyjskich.

Niezależnie jednak od wyżej wspomnianych faktów rozkwitu szczególnego kultu aniołów działa nieustannie bogaty w przejawy ogólny prąd odnowy biblijnej. Nad kartami Pisma Świętego pochyla się dziś wielu szczerych jego miłośników, zwłaszcza w kręgach biblijnych. Czy i w jakim stopniu ta moja próba nakreślenia angelologii chrystocentrycznej, opracowana zgodnie z meto-

¹⁰ Warte zacytowania są pozycje: z zagranicznych tłumaczona z węgierskiego oryginału na cztery języki *Dialogues avec l'ange. Les quatre messagers*, Paris 1976²; P. O'SULLIVAN, *Wszystko o aniołach*, tłum. H. DYMEL-TRZEBIATOWSKA, Gdańsk 1993; A. GRÜN, *Każdy ma swego anioła*, Kraków 2001; a z krajowych: H. OLESCHKO, *Aniołów dyskretny lot*, Kalwaria Zebrzydowska 1996, z solidnym wstępem biblijnym, oraz popularyzująca synteza fachowca-dogmatyka A. SKOWRONEK, *Aniołowie są wśród nas*, Kraków 2000.

dami naukowymi, ale nie przeznaczona wyłącznie dla specjalistów, przyjdzie im z pomocą, pozostawiam ich ocenie. Sam zaś myślę, że wszystko, co ma pozostać trwałym osiągnięciem czy to na polu duszpasterstwa, czy też w działalności wszelkich nowych, ale zdrowych, prądów duchowości, musi mieć solidną podstawę biblijną. Objawienie bowiem Boże, powszechne i obowiązujące, trwalsze jest od objawień prywatnych i od tak dziś niekiedy jednostronnie poszukiwanych subiektywnych doświadczeń duchowych. *Słowo Boga naszego trwa na wieki* (Iz 40,8), a wszystkie charyzmaty się skończą (1 Kor 13,8), jakkolwiek są użyteczne.

Kolejne wydanie otrzymało krótką bibliografię (s. 223), jako ułatwienie dla studentów piszących prace dyplomowe. Czytelnikom tej książki życzę, by już teraz przy jej lekturze – o ile to jest możliwe przed ostateczną paruzją – olśnił ich swoim blaskiem PAN JEZUS Z ANIOŁAMI SWOJEJ POTĘGI (2 Tes 1,7), jak pierwotnie zamierzałem zatytułować niniejsze studium. Aniołowie są bowiem *duchami służebnymi, posyłanymi na pomoc tym, którzy mają odziedziczyć zbawienie* (Hbr 1,14), a więc działającymi ciągle dla nas. Niech pomoc ich będzie dla nas wszystkich stale skuteczna w drodze do wiekuistego wraz z nimi dziedzictwa u Stwórcy jedyne go – ich i naszego!

Kraków-Tyniec, 11 lipca 2002,
w uroczystość św. Benedykta,
opata, Patrona Europy
Autor

Wstęp

Czytelnikom, którzy dotąd nie byli bliżej obeznani z teologią biblijną jako gałęzią wiedzy o Piśmie Świętym, należy się kilka wstępnych informacji dotyczących założeń metodologicznych niniejszego studium.

Teologia biblijna – to dyscyplina, która dochodzi do wyników dopiero „na piętrze” syntezy, korzystając już z danych uprzednio dostarczonych jej przez egzegezę. Ta zaś jest analizą szczegółową pojedynczych terminów, a potem zbudowanych z nich zdań, które czytamy w Piśmie Świętym. Tak pojęta egzegeza tekstu świętego może się rozszerzyć również na historię późniejszych interpretacji poszczególnych zdań, przytoczoną w roli materiału porównawczego. Natomiast materiał tu omawiany będzie się ograniczał zasadniczo tylko do treści ściśle biblijnych.

Natomiast inaczej jest z tezami i wywodami dogmatyki, która czerpie dane normatywne również z Tradycji i z orzeczeń Magisterium Kościoła, a uzupełnia to wszystko argumentami racjonalnymi, o ile materiał na to pozwala.

Do materiału, którym posługuje się teologia biblijna, należą nie tylko terminy biblijne i zbudowane z nich zdania, ale również tzw. kategorie biblijne.

Tak zwykło się w języku fachowym określać pojęcia wprowadzone nie ponazywane w Piśmie Świętym odrębnymi terminami, ale dające się poprawnie z nich wysnuć, jak np. zbawczy plan Boga. Na skutek zamierzonego ograniczenia tematu tego studium do materiału wprost lub pośrednio biblijnego nie znajdzie się tu innych, skądinąd cennych twierdzeń o aniołach, jakie zgromadził, czerpiąc z Tradycji i z dedukcji intelektualnych, na przykład *Doctor Angelicus* – św. Tomasz z Akwinu.

Teologia biblijna jako odrębna dyscyplina badań nad Pismem Świętym, uprawiana od ponad stu lat, ma za sobą pewien rozwój metodologiczny. Dawniejsze jej ujęcie sprowadzało ją do funkcji zaledwie służebnej wobec rozwiniętej w ciągu wieków dogmatyki, która czerpała z niej jedynie uzasadnienie dla swoich tez na podstawie tekstów biblijnych. Nowsze zaś ujęcie teologii biblijnej, oparte na słusznym założeniu jej autonomii wobec dogmatyki, jest wynikiem pewnej emancypacji tej dyscypliny. Współczesna teologia biblijna nie trzyma się gotowych tez lub schematów dogmatyki, poddyktowanych po większej części jej rozwojem, raczej uzależnionym w ciągu wieków od tego, które prawdy Objawienia były kwestionowane. Pozostając natomiast na własnym terenie ograniczonym do tekstu świętego, to nowsze ujęcie teologii biblijnej zajmuje się również swoistą historią. Są to jednak dzieje tylko postępu objawienia biblijnego w postaci nowych światła Bożych. Proces bowiem rozwojowy, trwający długie wieki, w prze-

ciągu których powstawały poszczególne księgi Pisma Świętego, wzbogacał się o nowe treści, czerpane przez autorów natchnionych z zasobów kultury środowiska, w którym żyli i z którym często musieli polemizować. Jedno i drugie wzbogacenie treści jest szczególnie widoczne, gdy się porównuje między sobą treści Starego i Nowego Przymierza¹. Niniejsze studium – zgodnie ze swoim tytułem i podtytułem – posługuje się tekstami Nowego Testamentu, w miarę potrzeby szczegółowo je wyjaśniając. Do Starego zaś sięga przede wszystkim na początku i tylko w tej mierze, jakiej wymaga wniknięcie w świat pojęciowy natchnionych autorów Nowego Testamentu. Niedopuszczalnym bowiem błędem metodologicznym byłoby chcieć interpretować ich poglądy, ignorując przy tym znajomość angelologii odziedziczoną na podstawie tradycji i zapisu Dawnego Przymierza. Do autorów natchnionych Nowego Testamentu należało także nowe zadanie: zintegrować tamte otrzymane w spadku dane z centralną prawdą Nowego Przymierza – z postacią i dziełem Jezusa Chrystusa, w którym wypełniły się Pisma.

Ale i w zakresie Nowego Testamentu, w przeciągu tego, okrągło licząc, półwiecza tworzenia się jego ksiąg, należy brać pod uwagę wyraźny postęp Objawienia, wywołany m.in. kontaktami apostołów i misjonarzy

¹ Szerzej na ten temat por. A. JANKOWSKI, *Metoda historyczna w teologii biblijnej*, [w pr. zb.: SF: M. KANIOR], „Folia Historica Cracoviensia” 6 (1999), s. 255–59.

chrześcijańskich ze światem pogańskim. Trzeba się nadto liczyć z tzw. warstwami źródeł, z których kolejno czerpali autorzy natchnieni. Z ustnego nauczania Jezusa czerpali apostołowie, zamykając swoją na razie ustną katechezę w różnych formach, z czasem już po części zapisywanych. Z tego materiału czerpali pierwsi trzej ewangeliści – Synoptycy. W listach apostoelskich oraz w czwartej Ewangelii i w Apokalipsie św. Jana znajdują się już bogatsze niż u Synoptyków ujęcia teologiczne nauki Jezusowej.

Ogarniając całość objawienia biblijnego – całą drogę odbytą w ciągu tysięcy lat, a zapisaną na kartach obu Testamentów – można dostrzec trzy prawa rządzące dziejami poszczególnych idei w nich zawartych. Są to prawa ciągłości, rozwoju i transpozycji (L. Bouyer). Pierwsze mówi, że wątki nie ulegają przerwaniu, drugie – że w kolejnych stadiach dziejów zbawienia zaznacza się stały ich rozwój, wreszcie trzecie – że realizacja zapowiedzi słownych i typologicznych ze Starego Testamentu wykazuje w Nowym Testamencie daleko idącą przemianę w kierunku udoskonalenia, uduchowienia².

² Metodą hermeneutyczną niezwykle ważną jest w teologii biblijnej typologia. Tu jednak możemy ją pominąć, gdyż nie ma ona zastosowania do angelologii. Aniołowie bowiem w obu Testamentach są tymi samymi istotami stworzonymi. Natomiast zwiększają się tylko ich funkcje w myśl nowej, ujawnionej dopiero w Nowym Testamencie relacji do Chrystusa, ale to nie jest udoskonalenie właściwe dla typologii.

Oprócz wyżej przedstawionych zasad teologii biblijnej, które tłumaczą, na jakiej podstawie wysnuwa się wnioski w zakresie nowotestamentowej angelologii, powinienem tu określić bliżej moje własne założenie metodologiczne przy pisaniu tego studium. Chodzi mi o zapowiedziane w przedmowie ograniczenie zakresu pracy do jednego aspektu angelologii Nowego Testamentu, do jej chrystocentryzmu. Mam bowiem zamiar – nie analizując wszystkich jej danych – ukazać relację aniołów tylko do Jezusa Chrystusa jako Syna Bożego i Syna Człowieczego, a pośrednio do nas jako objętych dziełem zbawienia. Jest to chyba sprawa najdonioślejsza w angelologii Nowego Testamentu, przynajmniej dla nas.

W omówieniu tej pierwszoplanowej relacji aniołów do Jezusa Chrystusa widzę kilka pożytków. Może to być wzbogacenie chrystologii Nowego Testamentu³ o nowy dowód transcendencji Chrystusa, dalej – rozszerzenie zwłaszcza soteriologii Nowego Testamentu (z nieodłączną od niej eschatologią) w porównaniu z dotychczasowymi syntezami podręcznikowymi; wreszcie uwydatnienie faktu, jak dalece angelologia Nowego Testamentu wykracza poza dane Starego swoim nowym wymiarem, mimo że je z pewnością wiernie kontynuuje. Tym wymiarem okaże się nowy

³ Taką pierwszą próbą uzupełniania luk były już moje *Dopowiedzenia chrystologii biblijnej*, Poznań 1987, które doczekały się po 13 latach poszerzonego wznowienia pod zmienionym tytułem: *Jam jest Alfa i Omega (Ap 22,13)*, Kraków 2000.

udział aniołów w dziejach zbawienia ludzi. Ta ostatnia cecha nowotestamentowej angelologii podyktowała zastosowaną tu w układzie treści klasyfikację materiału i kolejność omawiania tekstów nowotestamentowych w drugim i trzecim rozdziale. Jedna i druga odbiegają nieco od kolejności spotykanej zazwyczaj w hasłach słowników i encyklopedii.